KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Października. — Rok 1844. Sobota. № 266. Jutro, N.MARJA Różań:. Ś. Bruno. U Izrael: koniec świąt Kuczek.

Jutro jako w Niedzielę po Ś˙tym FRANCISZKU *Serafickim*, odbywać się będą uroczyste Nabożeństwa w Kościołach XX. *Franciszkanów*, *Bernardynów* i *Kapucynów*, rano i po południu.

Do Kościoła Ś. KAROLA *Boromeusza* nadesłały: W. *Żebrowska* firanki tiulowe haftowane; W. *Janicka* pulpit pod mszał, zdobny robotą krzyżową na kanwie; W. *Grabowska* pas komunikacyjny do dzwonków, wyszyty sieczką, i W. *Tepe* pas takiż przerabiany wełną ze złotem, oraz 30ci łokci ząbków z bawełny do oszycia obrusów. Za te ofiary Komitet budowy tejże Świątyni Pańskiej składa podziękowanie. — Dochód z Koncertu danego d. 25 z. m. w sali Pałacu *Paca*, na korzyść *Domu Starców gminy Ewanielicko-Augsburgskiej*, oraz *Sierot i ubogich Dzieci*, wyniósł po potrąceniu wszelkich kosztów i opłat przepisami zastrzeżonych, summę zł. 852 gr. 3, które w równej części na te 2 dobroczynne Zakłady podzielone zostały. Nadto dochód z naddatków zł. 478 gr. 22, w której to summie mieści się zł. 400 przez JO. Xięcia NAMIESTNIKA łaskawie ofiarowanych, dołączony został do części na *Dom Starców* przypadaiący. Tym sposobem ogół zebranego funduszu wynosił złotych 1,330 groszy 25. — Ogłoszono Postanowienie Rady Administ: wydane 24go z. m. tej treści: Chcąc przyjść w pomoc fabrykom cukru z buraków w kraiu zaprowadzonym przez ułatwienie im środków, zaopatrywania się w kości zwierzęce do czyszczenia cukru potrzebne, na wspólny wniosek Komisji Rządowych Spraw Wewnę: i Duchownych, tudzież Przychodów i Skarbu, postanowiła i stanowi: Wszelkie kości zwierzęce w stanie surowym, które iako nieobjęte taryfą wchodową, uważane były dotąd za zakazane, mogą być odtąd wprowadzane do kraiu bez opłaty cła. Zmiana z niniejszego postanowienia wynikaiąca, ma być do taryfy celnej wprowadzona. — Pozostała Wdowa po ś. p. Józefie Wł: *Krogulskim*, składa wraz z swym Ojcem najmocniejsze podziękowanie Szano: Przyiaciołom i Amatorom, którzy przez swą obecność i talent, przyczynić się raczyli do uświetnienia Nabożeństwa żałobnego dnia 28 z. m. na Powązkach, za duszę Męża, oraz iej Matki Franciszki z *Choińskich Gargulskiej*, Obywatelki Miasta Warszawy, przez czcigodnego W. JX. *Replińskiego*, odprawionego. — Jutro o 12ej w połu: odbędzie się posiedzenie *Opiekunek* Wydziału 6 Opieki *Sierot i ubogich dzieci*. — Prenumeratorowie przypominaią Panu Autorowi wydać się maiących *Śpiewów historycznych Monarchów Panuiących Cesarstwa Rossyjs:* od r. 862 do 1825 r., iż cierpliwie czekaią na to dzieło od Maia r. b., i że nie wypadałoby wystawiać ich cierpliwości na tak długą probę. *F. B. B. T.* — Chociaż teraźniejsza iesień iest nader dokuczaiącą chłodnem powietrzem, wiatrami i słotami, iednak BOGU dzięki nietyle w Warszawie teraz iest chorych ile bywało nawet w czasie zwykle u nas pogodnej iesieni. Lecz katary i chrypka dokuczaią, a kto iest za lekko ubrany, ulega zapaleniu płuc. W zeszłym tygodniu liczba chorych w Szpitalach Warsz: była następuiąca: Dzieciątka-JEZUS mężczyzn 134, kobiet 245; PP. *Marcinkanek* m. 41, k. 41; Śgo ROCHA m. 20, k. 25; Ś. ŁAZARZA m. 75, k. 273; *Bonifratrów* m. 76; *Ewanielickim* m. 40, k. 17; *Oftalmicznym* m. 6, k. 8; *Starozakonnych* m. 138, k. 160. Ogółem 1299. Statystyka powyższa ludności Szpitali Warszaws: nieróżni się od zwykłej ilości chorych w Szpitalach tutejszych leczonych, pomimo że ulewy i powodzie tegoroczne mogłyby były wpłynąć niekorzystnie na stan zdrowia większej ilości mieszkańców. Jakoż zwykle po zbytecznych powodziach, następowały choroby. Jeden z Kanoników *Gnieźnieńskich* opisuiący wypadki za czasów AUGUSTA III. i STANISŁAWA AUGUSTA, tak wyraża się o roku 1736, dosyć podobnym do 1844. Roku 1736 po niezmiernych ulewach i powodziach nastąpił przygłodek i zaraźliwy przymorek. W owym czasie smętarze napełnione były trupami, a Plebani wystarczyć nie mogli dysponować chorych umieraiących przy drogach, po chlewach, po stodołach, oborach, lada gdzie i tu i owdzie. — Do składu papieru *Giwartowskiego* i Komp: nadeszły znowu tak żądane *mappy Europy*. *Francji*, *Szwajcarji*, *Niemiec* i t. p. en relief i w ko-

lorach nader ładnej roboty, które mogą służyć za ozdobę pokoiu, bibljoteki, iako też do użytku szkół. — Księgarnia G. *Sennewalda*, odebrała na nowo temi dniami pożądaną książkę do *Nabożeństwa*, Xdza *Dunina;* wydanie oryginalne Gnieznieńskie. Cena iak dawniej złotych 8. — Wicher gwałtowny i dokuczaiący tylko chwilami ustawał przez cały dzień wczorajszy; miarkuiąc z wywróconych drzew w *Saskim Ogrodzie*, wnosić można że i w innych stał się przyczyną szkód znacznych. W tymże Ogrodzie przy pompie z której Sieroty udzielaią zdrową wodę Publiczności, cały klomb uszkodzony. O w pół do 6ej po połud: grad padał, a przez noc dzisiejszą wznawiał się wicher. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. od r. s. 14 k. 80 (od zł. 98 gr. 20); do r. s. 14 k. 83 (do zł. 98 gr. 26) wartość kuponu kop: 17. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Pewnym Jegomości* przywołani, JPanna *Damse* i JP. *Jasiński.*

Anglja. — Według listu z *Walparaiso* z dnia 31go Maia, Francuzi w potyczkach z kraiowcami w *Otaheiti* utracili 400 ludzi w zabitych i ranionych; powstańcami dowodzili 2aj Anglicy i kilku dezerterów franc:; pierwsi polegli. — W armji maią być ogłoszone awanse; Xżę Jerzy *Cambridge* (Kembrycz) będzie mianowany Jenerał-Maiorem i Inspektorem ieneral: iazdy. Jenerał *Sale* (Sel) ma być mianowany Jenerał-Adjutantem wojsk rozstawionych w *Irlandji.* — Dzienniki zawieraią opis wyprawy statków angiel: do brzegów *Sumatry;* osada wylądowała i spustoszyła wybrzeże za złupienie ang: statków kupieckich. — W przeciągu lat 6 ubiegłych, wybudowano w *Anglji* 54 nowych Kościołów *Katolickich.*

Francja. — Rząd od 23go z. m. iest w posiadaniu traktatu zawartego z *Marokiem.* Przed zagaieniem izb, ten dokument nie będzie urzędownie ogłoszony; wiadomo iednak, że dziennik *Sporów* dokładnie iego szczegóły doniósł. Cesarz *Marokański* miał zobowiązać się oznajmić Francji nazwiska osób, maiących być karanemi za wkroczenie do ziemi franc:. *Abdelkader* istotnie iest ogłoszony za wyłączonego z prawa. — Flota Xcia *Joinville* (Żuęwil) 22go z. m. miała odpłynąć z *Kadyxu* do *Tulonu.* — Korpus czynny nad *Mozelą* został rozpuszczony; Xiążę *Nemours* (Nemur) 24go z. m. odbył iego ostatni przegląd. — Zaślubiny Xcia *Aumale* (Omal) nastąpią w Marcu lub Kwietniu. — Elektor *Heski* przysłał Królowi *Filipowi* pismo zawiadamiaiące o zejściu J. C. W. Wielkiej Xżny Alexandry Mikołajewny. — Na obradzie ministerjalnej 23go z. m. miano uchwalić plan skarbowy do nowej pożyczki. — P. *Juchereau* (Żyszero) *S. Denis* Konsul franc: w *St. Domingo*, ma być odwołany, gdyż iego intrygom przypisuią, że Jenerał *Santana* stanął na czele nowej Rzeczypospolitej w części hiszp: *Hajti.* — Przyczyną groźnego ukazania się Xcia *Henryka* niderland: w przystani *tunetańskiej* było to, iż 2ch Maurów, którzy świadczyli przeciw straconemu *Maltańczykowi* Pawłowi *Xuereb*, obwiniało Konsula holenders: iakoby tenże chciał ich przekupić. Konsul holend: zażądał od Beia ukarania oszczerców, lecz Konsul angielski wziął ich w opiekę. Xżę *Henryk* za przybyciem do *Tunetu* wznowił tę sprawę prawie już zapomnianą, lecz Konsul ang: nie dozwolił indagować swoich klientów w nieobecności którego z Urzędników ang: Konsulatu. Xżę odpłynął bez osiągnięcia skutku. — P. *Grimaud* (Grymo) Chemik w *Poitiers* (Puatje) zaproponował celem zmniejszenia liczby przypadków otrucia przez arszenik, aby tenże był tylko przedawany w zmieszaniu z siarczanem żelaza lub potażu; ingredjencje te kolorem lub zapachem zdradzałyby obecność arszeniku, gdyż trucizna ta, także zmięszana zafarbowałaby rosół na zielono, mleko na kolor szary, wino czerwone na fioletowy, chleb na błękitny i t. d. — P. *Guizot* (Gizo) zasłabł w skutek zaziębienia. — Szerżant, który w *Romęwil* zabił Piekarza i zranił iego subjekta, został skazany na 20 lat ciężkiego więzienia. — Piękna kaplica w *Nancy*, w której znajduią się groby, Króla Stanisława Leszczyńskiego i Królowej iego Małżonki, zamienioną została na Kościół parafjalny; tym sposobem, przedmieście Stego Piotra i należąca do niego wioska *Żarwil*, pozyskały dla siebie dom modlitwy, a stan świątyni dotąd zaniedbany, do przyzwoitej podźwignięto świetności.

Hiszpanja. — Karliści w *Nawarze* znowu są czynni; znakomity Dowódzca ma stanąć na ich czele. — Pułkownik *Milans de Bosz*, przyiaciel

Jenerała *Prym*, 10go z. m. został aresztowany w *Barcelonie*; w temże mieście bardzo upadaią fabryki. — Spodziewaią się, że Kortezy unieważnią zawieszenie sprzedaży dóbr kościelnych.

Niemcy. — Wiele donoszą o pomnażaniu się kolei żelaznych, szczególniej w kraiach *Pruskich*; niezawodnie będzie urządzona ta śpieszna droga z *Tryestu* aż do morza *Baltyckiego*, z czego niezmierne wynikną korzyści; lecz dotąd niewiadomo czy przez *Szląsk* do *Szczecina*, czy przez *Poznań* do *Gdańska*; gdyby pierwsza przyszła do skutku, *Gdańsk* wieleby na tym stracił.

Turcja. — Sułtan 10go z. m. znajdował się na examinie uczniów szkoły medycznej w *Gulata Serai.*

Włochy. — Xżniczka Marja Karolina *Salerno*, przyszła małżonka Xcia *Omal*, iako Siostrzenica Cesarza *Austrjackiego*, ma otrzymać od austrjackiego Dworu uposażenie 800,000 zł.

Rozmaitości. — Jedna z angielskich fabryk sukna, wyrabia teraz sztukę sukna, maiącą dojść 8 mil ang: długości, a maiącą służyć do zupełnego ustroienia Kościoła Śgo Pawła w *Londynie.* — Wojny *Napoleońskie* miały skonsumować 219 miljonów funtów prochu; ile dusz? o tem milczy historja. — Na scenie prowincjonalnej, przedsiębierca grał rolę *Djunua* w traiedji *Dziewica Orleańska*, której rolę główną przedstawiała iego Przyiaciołka. Dzieło odgrywało się dość dobrze, lecz w 4tym akcie gdy *Djunua* zaprzysięgaiąc dobre serce *Joanny*, rzecze: „Oto rzucam rękawicę! Któż odważy się czernić tę dziewicę?" wypadł pudel z za kulis, a porwawszy rękawicę, śród ogólnego śmiechu Publiczności, zaaportował ią swoiemu Panu, który iako *Djunua* kwaśną okazał minę. — W *Starem Mieście* spotkał Przyiaciel Przyiaciela. „Gdzież to idziesz?" zapytał ieden drugiego. „Ach! mój kochany! mam okropny ambaras." „Jakiż?" „Przeprowadzam się." „Kiedy?" „Teraz, w ten moment." „A rzeczy gdzie?" „Rzeczy? nie ma rzeczy, za komorne zabrali; wszystkie moie rzeczy są iak widzisz (zdejmuiąc kapelusz), półkoszulek i faieczka." Kiedy tak, to do zobaczenia." — W *Paryżu* teraz coraz bardziej wsławia się Doktor, Profesor Baron *Diupuitren*, wynalazca sposobu przemieniania włosów siwych na czarne, a nawet za pomocą tego sposobu łysiny mogą porastać włosami blond czy brunet. — „Słyszałeś WPan osobliwość; nad brzegami *Szkocji* złowiono Stokfisza, i w iego wnętrznościach znaleziono kronikę stuletnią tak dobrze utrzymaną, że ią ieszcze czytać można było." „I cóż w tem osobliwego" odpowie tamten, „ia znam kilku ludzkich Stokfiszów, którzy cały zbiór ksiąg w głowie maią, a nic z nich strawić nie mogą." — *Nie ma szczęśliwszego miasta nad Paryż!* (tak o tem doniósł ieden z teraźniejszych Autorów). Ulice iego płyną winem i mlekiem. Paryż iest miastem cudów, a iego mieszkańcy sami czarodzieie! Przedawcy korzeni przemieniaią tu krochmal w pieprz, a w sól piaskowiec; handlarze win przemieniaią wodę w wino, a mleczarki robią z niej smaczną śmietankę. Słowem, nie ma żadnego cudu, któregoby przemyślni Paryżanie nie powtórzyli. Piekarze pieką z czteru funtów ciasta trzy dwufuntowe bochenki; inny znowu Czarnoxiężnik sieie, uprawia i zbiera różne gatunki iarmużu, aby z tego wyrabiał, tytuń; drugi trafikant tytuniowy miesza swoią tabakę z tłuczonem szkłem. Szczęście, że to spostrzegł i doniósł Zwierzchności iego zawistny Sąsiad, który swoią tabakę z dębowej kory i arszeniku maceruie! — *Przytomność umysłu.* Pewien młody Dramatyk urządził partję Djabełka w mieszkaniu swego nieobecnego Ojca, który był nadmiar surowym. Nagle zabrzmiał dzwonek z ulicy. „Mój Ojciec idzie!" krzyknął przerażony Poeta, rzucaiąc karty pod stół. „Cóż teraz będziemy robić?" „Weź prędko twoią traiedję do rąk," odpowiedział ieden z Przyiaciół, „a udamy że śpiemy." — Sławny Lekarz został zawołany do kogoś bardzo ciężko słabego; przepisał mu *wodę ryżową* za napój, i odchodząc rzekł do iego Żony: „Dawaj mu Pani tyle wody ryżowej pić ile zechce." Żona chorego przesłyszała się, zdawało się iej, że Doktor mówił o *wódce anyżowej*; zaczęła więc nią poić męża. Przypadkiem szczęśliwym, słaby był wielkim amatorem wódeczki i przyzwyczaionym do picia; tak więc wódka przez rozgrzanie go, wydała bardzo zbawienne skutki, i chory po 3ch dniach, był w stanie pójść podziękować Lekarzowi za iego trafne lekarstwo. — W *Paryżu* ciągle z powszechnem zadowoleniem przyjmowaną iest Opera *Syrena.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Woroncow Elżb: Dama Dw:, i Potocka Zofja Hrab: z Wiednia; X. Malczewski Edw: Kanonik z Włocławka; Płatonow Alex: Marsz: Szlach:.zPetersburga; Wyszyński Józef Baron z Miętkiego; Dyr: Gim: Chark: R. K. Józ:Korzeniowski, z Czarkowa; Wojde Maur: Dok: Med: z Puław; Krasiński Adam Dz: z Klemczyc; Pieniązek Henr: Dz: z Checheł; Scypion Józ: Dz: z Kulczyna; Jastrzębski Polik: Dz: z Trobnia; Chłusowicz Adolf Dz: z Kotunia; Kobyliński Piotr Dz: z Siodła.

DONIESIENIA.

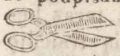
Syndyk Tymczasowy Massy upadłości Felixa Zienkiewicza Kupca, zawiadamia, iż d. 25 Września (7 Październ.) r. b. począwszy od godz: 10 z rana, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacją Rygałów sklepowych czyli Szaf za szkłem, oraz Lampy sklepowej dużej brązowej, a to w Sklepie domu przy rogu ulicy Bielańskiej i Senatorskiej pod Nr 467 A, niezawodnie. Józef Bystry.



W dobrach Okęcie, 5 wiorst za rogatkami Jerozolimskiemi, iest na sprzedaż, sto sztuk SKOPÓW dobrze wypaszonych, i sto sztuk MACIOR.

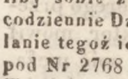
Dawno oczekiwany OWIES WIECZNY czyli Elimus orenarius, przybył do Handlu Win i Korzeni Justusa Kremky, przy ulicy Krak:-Przedmieście pod Nr 372, i sprzedaie się garniec po złp. 3 groszy 10.

Dnia 2 b. m. przechodząc ulicą Nowy-świat, zgubione zostały DOKUMENTY, na zł.145, z podpisem S. i A. K., na zł. 1280 z podpisem D. S., i na zł. 570 z podpisem Z., zaś w gotowiźnie zł.125, 5cio-złotowemi papierkami. Znalazca raczy oddać pod Nr 1081, do podpisanego, za nagrodą zł. 65. F.



Wojciech *Maieski* KRAWIEC, zawiadamia Szan: Panów, iż po kilkomiesięcznym pobycie zagranicą, w tych dniach wrócił z Paryża; przytym poleca się z nowo przywiezionemi modami co do ubioru, Negliżowego i Salonowego, podług ostatnich Mód w Paryżu. Mieszka przy ulicy Bielańskiej pod Nr 609.

FRANCUZ lub posiadaiący język francuzki, ieżeliby sobie życzył poświęcić parę godzin wieczornych codziennie Dzieciom uczęszczaiącym do szkół, na udzielanie tegoż języka za stół i stancję; zechce się zgłosić pod Nr 2768 B, na 1sze piątro przy ulicy Alexandrja. Tamże iest do sprzedania za pomierną cenę KOLEBKA, ozdobnie wyrobiona, z iesionowego drzewa.



Z powodu śpiesznego wyiazdu, sprzedawane będą od d. 5 do d. 8 Października w domu pod Nr 167, na 1m piątrze, obok Paulinów, na rogu Podwala, RUCHOMOŚCI, iako to: Kanapa, Stoły, Szafa, Szyldy, i inne Sprzęty gospodarskie i Naczynia kuchenne miedziane. Sprzedaż ta odbędzie się z wolnej ręki.



WINOGRONA zupełnie dojrzałe z Maciejewic, 2gi transport nadszedł wczoraj do handlu Owoców na Krako:-Przedm:, wprost XX. Karmelitów przy pałacu Potockich. A. *Niwiński.*

Z Kantoru Zleceń, ulica Wierzbowa, Nr 473.

Pod Twierdzą Nowogieorgiewską, na przestrzeni do kolonji Gałachi, dnia 23 z. m. zginęła FAJKA piankowa, w kształcie stambułki, na wypukłym odcisku korona, i dwie lit: rossyjskie A. B., na pokrywce zaś srebrnej we Francuzkim napis: Wiedeń 1840, z krótkim cybuchem z drzewa palmowego. Ktoby takową znalazł, raczy oddać albo w Twierdzy do Kancelarji Komendanta, albo w Warszawie do Podpułkownika Bołdyrewa na Podwalu pod Nr 547 mieszkaiącego, za co otrzyma zł. 20 nagrody.

LOKAL na dole, składaiący się z 3 Pokoi, z meblami lub bez, iest każdego czasu do naięcia. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej i rogu Leszna pod Nrem 737 i 8.

TARTAK modelowy, francuzkiej Fabryki, w iak najlepszym stanie, iest do sprzedania za złp. 3000. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w połud: 10.

TEATR WIELKI. Jutro, albo *Więzienie w Edymburgu* albo *Taiemnice Paryża.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, albo *Wieśniak* i *Aktorka*, i *Panna mężatka*, albo *Burbonezka*, i *Balet.*

Dziś na *Pradze* przy ulicy Brukowej, w domu Nro 375, w *Sali Zawiślańskiej*, daną będzie ZABAWA MUZYKALNA pod Dyrekcją JP. *Daneckiego.*

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębac: naprzeciw domu W. Steink:, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielań: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, JP. *Chojnacki* z kompa: grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Krako:-Przedm: i Marjens: na 1m piąt: Nr366, JP. *Modliński* z kompa: grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Długiej, w domu dawniej Elerta Nr 543, Panny *Zygel* grać i śpiewać będą.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ul: Miodowej w domu Łaszczyńskich, wprost Sądu Apelacyjnego, Panny *Kreitl* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkel:, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Sniadanie: Udziec sarni, Zaiąc, Pekeflejsz, Flaki, Gęś, Polędwica z czerwoną kapustą, Pieczeń cielęca, barania i huzarska, Kołdony, Kotlety, Potrawy, Zupa, Raki.

Jutro w Restauracji *Radlińskiego* przy ul: Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Pasztet z bekasów, Flaki z pieca i zwycz:, Kołdony, Zaiąc pieczony, Zrazy garnuszk: z piecz:, Szuycle cielęce z szpinak:, Indyk, etc.